

# Gazeta Lubelska

NIEZALEŻNE PISMO DEMOKRATYCZNE

Rok I

Lublin, poniedziałek 1 października 1945 r.

Nr 220

## Indie domagają się niepodległości

LONDYN, 30.IX. (Polpress). Były przewodniczący hinduskiego kongresu narodowego i członek komitetu robotniczego tego kongresu, Pandit Jauchala Nehru oświadczył na konferencji prasowej, że Wielka Brytania powinna uznać niepodległość Indii i wycofać swe wojska. Zgromadzenie konstytucyjne zdecydowało o ustroju Indii i o stosunku do W. Brytanii. Nieporozumienia między partiami hinduskimi i pomiędzy poszczególnymi krajami Indii powinny być rozstrzygnięte przez Trybunał Międzynarodowy, np. przez Trybunał Haski. Nehru wypowiedział się za nacjonalizacją hinduskiego

ciężkiego przemysłu, kolei, kopalń i przemysłu włókienniczego. Wielkie własności ziemskie powinny być upaństwowione i oddane do uprawy spółdzielniom rolniczym. Na zakończenie Nehru dodał, że

propozycje brytyjskie w sprawie zmiany ustroju Indii odpowiadają narodowi hinduskiemu tylko o tyle, że przewidują wybory. Po przeprowadzeniu wyborów naród sam zdecyduje o swym losie.

## Labour Party rozważa sprawę Palestyny

LONDYN, 30.IX. (Polpress). Agencja Reutersa donosi, że Komitet Wykonawczy Brytyjskiej Partii Pracy wierzy w możliwość urzeczywistnienia rozważanego przez rząd planu rozwiązania kwestii Palestyny. Komitet Wykonawczy Partii

Pracy przyjmie delegację egzekutywy syjonistycznej i przedyskutuje sprawę Palestyny przed otwarciem sesji parlamentu, która nastąpi 9 października. Minister spraw zagranicznych W. Brytanii Bevin odbędzie w przyszłym tygodniu rozmowę z przewodniczącym egzekutywy syjonistycznej. Będzie to pierwszy oficjalny kontakt przedstawiciela organizacji syjonistycznej z angielskim ministrem spraw zagranicznych.

## Marszałek Aleksander o powrocie żołnierzy II korpusu do ojczyzny

RZYM, (Polpress). Organ Armii Brytyjskiej we Włoszech „Union Jack” zamieścił wywiad z marsz. Alexandrem, który w sprawie II-go Korpusu Polskiego oświadczył: 14.000 żołnierzy korpusu, którzy czekają na chwilę powrotu do swych domów — odpłyną, gdy tylko będą wolne transporty. Ja oczekuję — dodał marszałek, że i inni Polacy zgłoszą chęć powrotu do ojczyzny.

## Uroczysta akademii spółdzielcza

WARSZAWA, 30.IX. W związku ze świętem spółdzielczości odbyła się w sali kina Roma uroczysta akademii, na której był również obecny Prezydent KRN ob. Bierut.

## General Eisenhower o sytuacji w Niemczech

LONDYN, 30.IX. (BBC). Gen. Eisenhower omawiając sytuację żywnościową w Niemczech oświadczył, że zapasy żywności są poniżej poziomu wymaganego dla wydania niezbędnych racji żywności dla mieszkańców.

W amerykańskiej strefie okupacyjnej zostało aresztowanych 80.000 Niemców, 70.000 zostało zwolnionych z urzędów za swoją działalność polityczną.

LONDYN, 30.IX. (BBC). Gen. Eisenhower stwierdził, że z terenów okupowanych w Niemczech repatriowano 4 miliony cudzoziemców. Wkrótce po wkroczeniu wojsk alianckich na terenach niemieckich znajdowało się około 6,5 miliona cudzoziemców.

LONDYN, 30.IX. Agencja Reutersa donosi z Frankfurtu n. Menem, że gen. Eisenhower oświadczył przedstawicielom asy, że gen. Patton został wezwany do kwatery głównej, gdzie będzie musiał złożyć sprawozdanie ze swojej działalności w Bawarii. Wezwanie to zostaje w zwią-

ku z oświadczeniem gen. Pattona na konferencji prasowej, że nie widzi on potrzeby usuwania hitlerowców nie tylko z administracji, ale i ze wszystkich stanowisk przemysłu i handlu. Zachowanie się Pattona wywołało wielkie wzburzenie w prasie amerykańskiej. Gen. Eisenhower będzie wymagał ścisłego wykonania swoich rozkazów i nie będzie tolerował polityki Pattona w Bawarii.

## Rokowania gospodarcze brytyjsko-amerykańskie

LONDYN, (Polpress). Jak donosi agencja Reuter, wśród delegacji amerykańskiej i angielskiej do rokowań handlowych przeważa pogląd, że powrót sekretarza stanu Byrnesa do Waszyngtonu przyspieszy rozmowy anglo-amerykańskie w sprawach handlowych i finanso-

wych. W kołach amerykańskich powstaje się, że dymisja kierownika gospodarki zagranicznej St. Zjednoczonych Gronleya przyczyni się do tego, że w niedługim czasie Amerykanie wystąpią z konkretnymi propozycjami gospodarczymi wobec W. Brytanii.

## Anglicy okupują czasowo Indie holenderskie

LONDYN, 30.IX. (BBC). Wojska brytyjskie i indyjskie lądują w dalszym ciągu w Batawii na Jawie. Dowódcą wojsk brytyjskich w koloniach holenderskich mianowany został Christianson, Komisarz

holenderski dla spraw Indii holenderskich Van der Plass domaga się od swego rządu ogłoszenia wytycznych polityki w Indochinach.

LONDYN, 30.IX. (BBC). W Batawii

najpierw wylądowało 2.000 piechoty morskiej i 250 marynarzy Christiansona. Jednocześnie wylądował mały oddział wojsk holenderskich.

Gen. Mountbatten oświadczył, że Anglicy będą póty okupowali Jawę w celu utrzymania tam porządku, dopóki nie przybędzie prawowity zarząd wyspy.

Na Sumatrze przybyły większe oddziały królewskich wojsk W. Brytanii.

LONDYN, 30.IX. (BBC). Według doniesień z Indochin, zamieszki w Sajgonie w znacznym stopniu zostały uśmierzone. Rozpoczęły się jednak rozruchy w północnych Indochinach.

LONDYN, 30.IX. (Polpress). Jak donosi agencja Reutersa, podczas rozruchów w Bombaju zostało zabitych 25 osób rannych 112. W okolicach objętych rozruchami wprowadzono rodziny policyjne i wzmocniono posterunki wojskowe.

## WEZWANIE

### do wyjścia z konspiracji członków b. Batalionów Chłopskich

Do żołnierzy, podoficerów i oficerów b. Batalionów Chłopskich.

Powołując się na dekret o amnestii z dnia 2 sierpnia 1945 r., na wprowadzony do tego dekretu przepis, który podaje:

„Że ci wszyscy, którzy do 15 października ujawnią się, zdadzą broń i zerwą wszelką konspirację, podlegają pełnej amnestii”, oraz na oświadczenie b. Komendy Głównej Batalionów Chłopskich z dnia 19 września 1945 roku, wzywam:

1) Wszystkich oficerów B. Ch., którzy się dotychczas nie ujawnili, do zarejestrowania się w Komisji Rejestracyjnej przy D. O. W. Lublin (ul. Ogrodowa 4 w godz. od 9-cj do 15-cj), zaś szeregowych i podoficerów do zgłaszania się w oddzielnych Komisjach przy R. K. U.

2) Do złożenia posiadanej broni w najbliższych Urzędach Bezpieczeństwa Publicznego za pokwitowaniem.

3) Oficerów po zarejestrowaniu się w Komisjach Rejestracyjnych do zgłoszenia się do Komisji Weryfikacyjnej Departamentu Personalnego Wojska Polskiego, w celu uregulowania swego stosunku do służby wojskowej.

W związku z likwidowaniem spraw żołnierzy Batalionów Chłopskich zarządzeniem Naczelnego Dowódcy Wojska Polskiego, zostały powołane przy oddzielnych D. O. W. tzw. Komisje Rejestracyjne złożone z przedstawicieli wojska, przedstawiciela B. Ch. i obserwatora Bezpieczeństwa.

Z ramienia B. Ch. do Komisji Rejestracyjnej przy D. O. W. Lublin, delegujemy niniejszym b. komendanta tamtejszego Okręgu IV-go B. Ch. ob. plk. Jawora-Pasiaka.

Franciszek Kamiński-Trawiński  
Kom. Główny D. O. W. Lublin

## Uchwały europejskiego komitetu UNRRA

LONDYN (Polpress). Komitet Europejski UNRRA ogłosił postanowienia o wysłaniu w październiku do Europy towarów na sumę 33 milionów funtów szterlingów. Ustalono również tonaż samochodów ciężarowych, które będą wysłane do Europy w ciągu br. Do Polski będą wysłane samochody ciężarowe o ogólnej nośności 33.500 ton. Specjalna ekspedycja dla walki z malarią zostanie wysłana do Grecji.

## Delegacja Radzieckich Związków Zawodowych na Węgrzech

MOSKWA, 30.IX. (Tass). Delegacja Radzieckich Zw. Zawodowych, która bawi obecnie na Węgrzech, zwiedziła szereg ośrodków przemysłowych Węgier. W wyścigu tej towarzyszyli jej przedstawiciele prasy i rządu oraz węgierskich Zw. Zawodowych.

W wielu ośrodkach odbyły się z tej okazji mityngi, na których panował duch przyjaźni i pełnego wzajemnego zrozumienia. Zebrani żądali nawiązania więzi łączności i współpracy z ZSRR i dziękowali za pomoc otrzymywaną od wielkiego sąsiada.

## Kraj czeka

Sprawa powrotu naszych rodaków, rozbitych po różnych obozach w Niemczech i pędzących w dalszym ciągu żywot tulaży — nie przestanie być pilna. Kraj czeka na ich powrót, rodziny niepokoją się, a tymczasem kwestia ta nie znalazła dotychczas należytego rozwiązania.

Wszystkie inne narodowości skoncentrowane na terenie Niemiec mają ułatwiony powrót do swych krajów. Szeroka fala powrotna objęła liczne rzesze, tylko Polacy znaleźli się poza tą falą.

Jak doniosły ostatnio dzienniki, w listopadzie zostanie przewiezionych do kraju 7—8 tys. Polaków. Jest to liczba niemożliwa, nieproporcjonalnie mała do tej wysokiej cyfry naszych rodaków, którzy dzisiaj na dzień wyczekują chwili powrotu, którym obca, zniechęcona i prześladowana ziemia walczy z wrogiem i prześladowcą państwa.

Poważną przeszkodą na drodze do zorganizowania powrotu Polaków z Niemiec są kwestie związane z transportem. W sowieckiej strefie okupacyjnej szczególnie uciążliwym na skutek działań wojennych linie kolejowe. Dotychczas jeszcze na całych odcinkach, liczących nieraz po kilkadziesiąt kilometrów, tory są zerwane. Utrudnia to, a nawet wręcz uniemożliwia jakiegokolwiek większe transporty.

Obecnie jest w toku opracowania projektu transportowania emigrantów przez Szczecin. Jeżeli projekt ten dozna się realizacji, — to jeszcze przed zimą ujrzymy w kraju tych, których od tak dawno wyczekujemy, wśród których są nasi najbliżsi, niewidziani od szergu lat.

Dość już tulażki i poniewierki, dość niepewności i beznadziejności długich lat niewoli, dość wysługiwanie się obcom i marnowania swych sił żywotnych w wyziewaniu lepszemu jutro. To jutro nadeszło już w całej swej okazałości z chwilą powstania wolnej, niepodległej, wielkiej Polski. To jutro stało się dniem dzisiejszym — dniem radości i triumfu nad pokonanym wrogiem, dniem wyłączonej pracy nad odbudową zniszczeń wojennych.

Osobną zupełnie sprawę stanowi powrót do Ojczyzny naszego wojska, które obecnie stało się na emigracji przedmiotem wrogiej nam agitacji ze strony niepożytecznych elementów, reprezentujących interesy własnej klikki.

Przewodniczący polski, utrudzony w ciężkiej walce na obecnej ziemi, tęskni za domem i do tego domu pragnie powrócić. Dalsze przetrzymywanie tego żołnierza z dala od kraju jest postępowaniem nieludzkim. Jest zbrodnictwem nadużyciem władzy zwierzchnika względem podwładnego.

Dzisiaj powrót do kraju wszystkich Polaków staje się nieodzownym warunkiem ostatecznej normalizacji naszego powojennego życia, staje się konieczną i najpilniejszą potrzebą chwili obecnej.

## Należności za dostarczone świadczenia rzeczowe będą natychmiast uregulowane

WARSZAWA, 30.IX. (Polpress). W ubiegłym roku gospodarczym słuszne uzyskiwanie wśród rolników wywołał fakt, że organizacje przeprowadzające skup produktów rolnych, dostarczanych z tytułu obowiązkowych dostaw, z braku odpowiednich kredytów, często zalegały z zapłatą należności. Obecnie sytuacja jest inna. Instrukcja ministra aprowizacji i handlu przewiduje uruchomienie kredytów w Banku Narodowym na cele skupienia obowiązkowych dostaw w roku gospodarczym 1946: zaliczkowego w wysokości 20 milionów zł i obrotowego w wysokości 300 milionów złotych. Narodowy Bank Polski otwiera te kredyty w Centralnej Kasie Spółek Rolniczych, a ta z kolei udzieli ich Związkowi Gospodarcemu Spółdzielni R. P. Spółem — przeprowadza akcje skupienia świadczeń rzeczowych.

## Olbrzymie demonstracje w Atenach

### Naród grecki domaga się rządów demokratycznych

LONDYN (Polpress). Jak donosi agencja United Press, w Atenach miała miejsce demonstracja, w której wzięło udział około 100.000 osób. Podczas demonstracji wystąpił z przemówieniem przywódca komunistycznej partii w Grecji Zachariades. Zachariades wysunął żądanie dymisji regenta i rządu greckiego i utworzenia rządu demokratycznego. Terror faszystowski w Grecji musi być usunięty przed wyborami. Jeśli warunek ten nie zostanie wypełniony, EAM nie weźmie udziału w wyborach.

Komentując powyższą wiadomość korespondent „United Press“ stwierdza, że zasługuje ona na specjalną uwagę, ponieważ rząd grecki nosi się z zamiarem rozpisania wyborów w grudniu, a regent oświadczył, przed kilkoma dniami, że nie należy oczekiwać zmian w składzie obecnego rządu.

ATENY, 30.IX. (Tass). W Atenach odbyły się uroczystości 4-tej rocznicy rozpoczęcia walki Frontu Narodowo-Wyzwoleńczego EAM. Na długo przed rozpoczę-

ciem się mitingu odświętnie ubrany lud zapełnił nie tylko trybuny stadionu, mieszczącego około 70.000 osób, ale całe pole stadionu i przylegające place. Zebrani gorąco przywitani ukazaniem się weteranów wojny, członków narodowego oporu, liderów partii EAM oraz dowódcę partii komunistycznej Zachariadesa, pierwszy raz po 9 latach przepędzonych w obozach greckich i w Niemczech ukazującego się na widowni. Biskup Kozoni Joakim, któremu regent zabronił odprawiania nabożeństw za poległych patriotów, zwrócił się do zebranych z wezwaniem prowadzenia walki aż do pełnego zwycięstwa narodowej demokracji. Po nim przemawiali przedstawiciele wszystkich partii wchodzących do koalicji EAM. Zebrani oświadczili, że przyjęli żądanie mówców o wprowadzeniu amnestii dla członków EAM. Miting zakończył się minutą milczenia za poległych członków EAM.

## Pozegnalna wizyta techników radzieckich u Prezydenta Bieruta

WARSZAWA, 30.IX. (Polpress). W tym tygodniu przyjechała do Belwederu na poegnalną audiencję specjalna grupa techniczna radzieckich pracowników samochodowych na czele z płk. T. Waszeczem, płk. Zolotowem oraz innymi oficerami, delegowanymi na prośbę Rządu Polskiego przez Rząd ZSRR dla pomocy w zorganizowaniu najbliższych zakładów przemysłu automobilowego.

Przed wyjazdem do ZSRR, po wypełnieniu swych zadań, radziecka grupa pracowników samochodowych złożyła Prezydentowi KRN ob. Bolesławowi Bierutowi sprawozdanie z dotychczasowej działalności.

Obywatel Prezydent w obecności mjr. Wziosa, przedstawiciela Państwowego Urzędu Samochodowego, podziękował ser-

decznie, po wysłuchaniu sprawozdania, radzieckiej grupie pracowników za jej wydajne i niezwykle ofiarne wysiłki w kierunku dopomożenia w odbudowie polskiego ruchu samochodowego.

## Protesty przeciwko wyrokowi w Paderborn

LONDYN, 30.IX. (Polpress). Sekcja kobiet przy Zjednoczeniu Polskim w Londynie wysłała do marszałka Montgomery'ego następującą depechę:

„My kobiety Polki, przebywające w Wielkiej Brytanii, wstrząśnięte wyrokiem sądu wojennego w Paderborn, skazującego na śmierć 4 młodych Polaków, prosimy Pana Marszałka o skorzystanie z

prawa łaski, które Mu przysługuje i o rewizję wyroku. Młodzi chłopcy, których szkołą i domem rodzinnym był obóz koncentracyjny, brutalnie poniewierani i maltretowani, rośli przez długie lata w nienawiści do swych oprawców. My, żony, matki i siostry, które poniosły największe straty w tej wojnie, prosimy o pomoc i sprawiedliwość“.

## Japończycy inspiratorami zamieszek w Indochinach

LONDYN, 30.IX. (Polpress). Omawiając wrzenia na Dalekim Wschodzie, prasę brytyjską donosi, iż nie ulega wątpliwości, że aspiracje wolnościowe Malajczyków i narodów Indii Wschodnich zostały wywołane przez propagandę japońską. Chodzi tu zresztą nie tyle o niepodległość, ile o wyeliminowanie białych z Azji. Rozruchy wybuchły dzięki temu, że

wojska sojusznicze przybyły z pewnym opóźnieniem. Dzienniki podkreślają, że skutki zamieszek mogą być poważne. Powstaje pytanie, czy powrót wojsk sojuszniczych będzie uważany przez ludność miejscową za wyzwolenie, czy też za zastąpienie jednej okupacji przez drugą. Jednak powodem zajść nie była jedynie opozycja przeciwko imperializmowi eu-

ropejskiemu, ale również sprawy wewnętrzne azjatyckie, jak przeciwieństwo ras, obyczajów i religii. Dowodem tego są walki, które wybuchły w Syjamie i na Malajach pomiędzy Malajczykami a Chińczykami. Były dowódcą wojsk japońskich w Azji południowej gen. Terauczi został aresztowany przez władze brytyjskie w Sajgonie. Istnieje podejrzenie, że kierował on potajemnie powstaniem Annamitów przeciwko władzom francuskim i wojskom sprzymierzonym. W pewnym domu w Sajgonie wykryto tajną radiostację, obsługiwaną przez Japończyków, która nadawała szyfrowane depechy oddziałom annamickim.

## Z Kongresu Związków Zawodowych

PARYŻ, 30.IX. (Polpress). Sekretarz generalny francuskich związków zawodowych Leon Jouhaux podczas sobotnich obrad Kongresu zwrócił się z apelem do

zgrupowanych, aby główna siedziba nowej Światowej Federacji Związków Zawodowych pozostała w Paryżu. Odpowiadając na krytykę Waltera Citrine'a, że zbyt wysokie koszty utrzymania uniemożliwiają pozostawienie siedziby Federacji w Paryżu, Jouhaux oświadczył, że stolica Francji udzielała zawsze serdecznej gościnności dawnej Federacji Związków Zawodowych. Wobec tego prosi o pozostawienie siedziby nowej Federacji w Paryżu. Delegat związków zawodowych Ameryki Łacińskiej Lombardo Toledano zwrócił się do Kongresu z wnioskiem o „zbiorową akcję proletariatu międzynarodowego“ celem zapewnienia powrotu ustroju demokratycznego w Hiszpanii. Rezolucja proponuje aby Kongres powziął decyzję zmuszenia rządów tych państw, których delegacje biorą udział w obradach do zerwania stosunków z Hiszpanią generała Franco oraz do uznania republikańskiego rządu hiszpańskiego na emigracji.

## Prem. Mackenzie King u prez. Trumana

LONDYN, 30.IX. (BBC). Wczoraj przybył do Waszyngtonu premier Kanady Mackenzie King, który odbędzie rozmowy z prez. Trumanem. Następnie premier Mackenzie King uda się do W. Brytanii.

## Zakończenie obrad ministrów spraw zagranicznych

LONDYN, 30.IX. (BBC). W dniu dzisiejszym, tj. 30.IX, odbędzie się w gdańskich pomieszczeniach posiedzenie Rady Ministrów, będzie to prawdopodobnie ostatnie posiedzenie. Na wczorajszych zebraniach odczytywano protokół obrad. Protokoły te nie będą podane do wiadomości publicznej. Z Waszyngtonu donoszą, że sekretarz stanu Byrnes uda się do Stanów Zjednoczonych jutro lub pojutrze.

LONDYN, 30.IX. (BBC). Włoski minister spraw zagranicznych Alcide de Gaspari złożył oświadczenie o przebiegu rozmów w Londynie. Minister de Gaspari wysunął na obradach dwa zasadnicze postulaty: pierwszy to nawiązanie przyjaznych stosunków z Jugosławią, drugi to życzenie, aby Rada ministrów nie dyktowała Włochom takich warunków, których żaden rząd demokratyczny nie byłby w stanie przyjąć.

## Co piszą inni

Na temat działalności nowopowstałego Polskiego Stronnictwa Ludowego, którego zwolennicy występowali przeciwko akcji świadczeń rzeczowych na zebraniu chłopskim w Lesznie (Wielkop.), o czym donosił tygodnik „Polska Ludowa“ — obecnie tak pisze „Głos Ludu“:

Sprawa jasna i niewątpliwa. Sprawa niestety nie odosobniona. Nadchodzą z różnych miejscowości informacje o podobnych uchwałach przez członków czy sympatyków PSL podobnych uchwałach, zmierzających do pogłębienia trudności gospodarczych kraju, do wygłodzenia ludności miast, do wygłodzenia żołnierzy Wojska Polskiego. Rzekłoby się, że przedstawiciele interesów chłopskich, zgrupowani w PSL, podejmują uchwały, których nie powstydziliby się wroga narodził polskiemu reakcja, uchwały będące wyrazem interesów bynajmniej nie chłopstwa, a jedynie zbankrutowanej baryki b. obszarników. Społeczeństwo polskie, które początkowo z niedowierzaniem przyjęło wiadomość o podobnych uchwałach tego typu, sądząc, że idzie tu o przykre jakieś nieporozumienie, dziś wobec braku zdementowania czy odwołania tych uchwał, odpowiednio oceniła tę szkodliwą działalność.

Świadczenia rzeczowe stanowią podstawę bytu świata pracy. Bez akcji świadczeń rzeczowych trudno jest sobie wyobrazić aprowizację miast.

Również trudno sobie wyobrazić, aby ktoś poważnie myślący życzył sobie wygłodzenia miast... chyba że ten ktoś działałby myślnie na szkodę społeczeństwa.

# Zaopatrzenie w węgiel Lubelszczyzny i m. Lublina Cudze chwalicie...

W związku z zagadnieniem zaopatrzenia przemysłu lubelskiego oraz mas pracujących Lublina w węgiel, zwróciliśmy się do dyrektora Oddziału Lubelskiego Centrali Zbytu Produktów Przemysłu Węglowego ob. Pieczyrak z prośbą o oświetlenie tej sprawy. Ob. Pieczyrak nadesłał nam w tej sprawie następujący artykuł:

Na czym polegają trudności dostawy węgla do Lublina i do Lubelszczyzny, która na równi z innymi województwami, oddalona od zagłębi węglowych, nie jest zaopatrywana w węgiel według najkonieczniejszych potrzeb?

Centrala Węglowa w Katowicach i jej Oddział w Lublinie sprzedają węgiel i koks loco kopalnia tym przedsiębiorstwom prywatnym i instytucjom prawa publicznego, które otrzymują zezwolenia na prawo kupna od Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie i od starostów w powiatach.

Węgla i koksu w kopalniach i koksowniach jest dużo i możemy pokryć zapotrzebowanie krajowe, oraz część sprzedać zagranicę. Jednakże zaopatrzenie kraju w węgiel i koks rozbija się o brak parowozów i wagonów, którymi PKP nie rozporządza w dostatecznej ilości. PKP potrzebuje kilkanaście tysięcy parowozów i paraset tysięcy wagonów, ażeby mogła sprostać swojemu zadaniu, nie tylko w przewożeniu węgla i koksu, ale i innych ładunków kolejowych. Jeżeli do tego się doda przewożenie zdemobilizowanych żołnierzy, jeńców i robotników, wywiezionych z Polski oraz z innych krajów, którzy przepływają przez Polskę, nawią akcję przemieszczania na zachód, transport węgla za granicę — to zadaniu Kolejnictwa polskiego są bardzo duże, którym z braku taboru nie może poddać.

Wobec braku dostatecznych środków transportowych, musiały nastąpić ograniczenia w dostawie węgla. Pierwszeństwo w dostawie węgla i koksu mają PKP, koleje wąskotorowe, żegluga rzeczna, morska, inne przedsiębiorstwa komunikacji cywilnej, Wojsko Polskie, Czerwona Armia w Polsce, przemysł hutniczy żelazny, innych metali, koksownie, prażalnie, brykietownie, przemysł górniczy, naftowy, solny, fabryki sody, cementu, ceramiki, drzewny, chemiczny, skórnicy, cegielniane, wapienny, cukrowniczy, gorzelniany, browarniczy, tytoniowy, spożywczy, włókienniczy, papierniczy, elektrownie, gazownie, wodociągi i kanalizacje, rzę-

nie i inne instytucje użyteczności publicznej, a dopiero po uwzględnieniu tych wszystkich potrzeb, dostawy węgla mogą być ustalone na cele opałowe domowe.

Tak np. w miesiącu wrześniu br. PKP planowały, że będą mogły wywieźć z kopalń dziennie 55.000 ton węgla i koksu, w październiku — 95.000 ton, w listopadzie — 100.000 ton, w grudniu — 105.000 ton. W miesiącu wrześniu PKP wywoziły od 24 do 32 tys. ton dziennie. Sporządzony plan zawiódł i setki tysięcy ton węgla i koksu pozostały na składach w kopalniach i koksowniach, które tak bardzo potrzebne są dla życia gospodarczego kraju.

Jak widać z powyższego całe zagadnienie zaopatrywania kraju w węgiel i koks jest uzależnione od transportu kolejowego, który nie jest wystarczający dla obsługi potrzeb kraju.

Lubelszczyzna jest oddalona do 500 km od zagłębi węglowych. Transporty węgla, które szły lub idą do nas, z braku węgla na składach PKP, są częściowo zabierane przez kolej. W ostatnich 3-4 miesiącach było zabranych około 300 wagonów węgla. Jeżeli się do tego doda, że na węgiel przez całą drogę czyha złodziej, to ubytek węgla na wagonach, które doszły do nas, wynosi od 10 do 90 proc., tak, że w niektórych wagonach znajduje się trochę miału węglowego lub piasku, za który trzeba płacić.

Węgiel na wolnym rynku może pochodzić z trzech źródeł.

1) Węgiel po cenach komercyjnych sprzedają kupcy węglowi, zarejestrowani którzy to węgiel zakupują u nas i mogą go sprzedawać po cenach od 1.400 zł do 1.800 zł za tonę loco skład. Wysokość ceny jest zależna od ubytku węgla na wagonie przy transporcie. Węgiel komercyj-

ny przydzielany jest kupcom węglowym do rozsprzedaży na wolnym rynku na mocy uchwały Rady Ministrów z dn. 11 kwietnia br., a to w celu poprawy stanu finansowego kopalni.

2) Z kradzieży. Wagony z węglem są obrabowywane i złodzieje sprzedają węgiel po kilkanaście lub kilkadziesiąt kilogramów w zależności od paserów, którzy w drobnych ilościach węgiel od nich odkupują, a następnie dostarczają odbiorcom.

3) Od furmanów, którzy są opłacani węglem za przewóz tego węgla ze stacji towarowej na składy. Zdarzają się wypadki, że przemysł wcy, którzy otrzymują przydział węgla do produkcji, sprzedają go po cenach paskarskich. Może również być węgiel deputatowy, który otrzymują pracownicy jako część swego wynagrodzenia i sprzedają go.

Kupcy węglowi, którzy są u nas zarejestrowani i którzy mają na składach węgiel i koks, dostarczony przez nas po cenach urzędowych, sprzedają go na nasze „zlecenia sprzedaży”. Zlecenia sprzedaży wydaje oddział tym odbiorcom, którym Urząd Wojewódzki lubelski lub Starostwa Powiatowe przyznają węgiel i koks dla celów przemysłowych lub opałowych. Węgiel ten jest pod ścisłą kontrolą i wszyscy składnicy muszą z niego się wyliczyć.

Począwszy od września br. PKP odpowiadają za przewóz węgla z kopalń do stacji przeznaczenia, a przez to samo wysyłanie konwoi po węgiel do kopalni jest zbędne. Węgiel i koks wysyłany jest z kopalni i koksowni według rozdzielnika jaki sporządza jest przez Centralę Węglową w Katowicach, w porozumieniu z Ministerstwem Komunikacji, w ustalonej kolejności według grup przemysłowych.

## Wyrok śmierci w Sądzie Specjalnym

(Bc) W Chełmie odbyła się sesja wyjazdowa Lubelskiego Sądu Specjalnego. Rozpatrzono sprawę Grzegorza Litwina, który pewnej nocy 1943 r. w majątku Berek, gm. Staw, powiat Chełm, uderzył siekierą w zamiarze zabicia Szolę Majera i jego żonę i sądząc że nie żyją, zabrał im garderobę.

Grzegorz Litwin był członkiem SS. W tej formacji brał udział w pacyfikacjach,

aresztowaniach, obławach przeciwko ludności polskiej.

Został skazany na śmierć.

\* \* \*

Aleksandra Mrozowska, która wydała współpracującemu z Niemcami soltysowi ośmiu ukrywających się obywateli narodowości żydowskiej, została skazana na trzy lata więzienia.

Gdyby tej energii użył na uruchomienie gazowni, otrzymaloby się 15.000.000.000 (piętnaście miliardów!!!) metrów sześciennych gazu.

Użyta zaś na cele elektryfikacji, da co najmniej 20.000.000.000 (dwadzieścia miliardów!!!) kilowatogodzin.

Długo by trzeba liczyć, ażeby sobie te ładne cyfry uprzytomnić.

Zastanawiam się, że zgodnie z przepisami elektrowni o mocy 25 kilowatogodzin miesięcznie, czyli 300 kwogodzin, 3000 przez 10 lat, przez 100 lat...

Nie — tedy daleko nie zajdę.

Z gazem łatwiej, bo mi przyznano ryczałt (za czasów, kiedy był gaz oczywiście) 150 m. sześć miesięcznie. Wiem przy najmniej, że z owego tajemniczego źródła miałbym kapiel zapewnioną przez sto milionów miesięcy...

Znowu nic z tego. Osiem i pół miliona lat, to już wymiary astronomiczne. Pewnie nie będę żył tak długo.

Fakt jest, że dosyć trudno sobie wyobrazić ilości gazu czy prądu, o których wspomina przytoczony na początku ustęp. Może to są zatem jakieś cyfry fantastyczne, jakies obliczenia Vernego na kasie żywej?

Nie. Za tymi wielkimi zerami stoją nazwiska wybitnych polskich uczonych: Dra Turczynowicza z S.G.G.W., prof. dra Bacy i dr Zalewskiej z Instytutu Doświadczalnego w Puławach, którzy na pewno nie fantazjują. Patrzą na rzeczy realnie, przez „mędrca szkiełko i oko”.

Te miliardowe cyfry ustalono w sprawozdaniu z wizji lokalnej błot „Wisna” i Mchałów w dorzeczu Narwi i Biebrzy. Tam na przestrzeni 11.000 ha ciągnie się pokład torfu, głęboki gdzieś do 6 m i obejmujący, według ostrożnych obliczeń, 30 milionów ton suchego torfu.

Przy pełnej elektryfikacji okręgu białostockiego wystarczyłoby energii ze źródła torfowego na lat czterdzieści.

Nie mamy w Polsce złota żółtego (poza kieszeniami waluciarzy). Ale mamy złoto czarne: śląski węgiel w pełnej produkcji. Mamy złoto białe, perłiste, spadające w kaskadach z Karpat — się wodną, częściowo tylko eksploatawaną.

I mamy wreszcie złoto brązowe, spiące pod warstwą błota i czekające na tych, co je przebudzą.

Oj, bo bogata jest nasza Polska.

OMEGA.

ZBIGNIEW PORĘBSKI

## Na jeziorze Sniardwy

Z asfaltowej gładkiej szosy samochód nasz skręca w leśną, boczną drożkę. Dłuższy czas jedziemy lasem, mijamy kilka małych wiosek i nareszcie jesteśmy u celu...

Parę domków rybackich otacza duży piętrowy dom. Dalej nad cichą, porośniętą sitowiem zatoką, drewniane szopy magazynów i wędzarni. W porcie kilka dużych morskich kutrów motorowych i wiele łodzi rybackich.

Głodowo. Na południowym cyplu jeziora Sniardwy w okręgu mazurskim, pierwszy ośrodek Społecznego Przedsiębiorstwa Apropiacji Rybnej (SPAR). Miejsowość, przed którą otwiera się wspaniała przyszłość.

Zagubiona wśród olbrzymich lasów puszczy Jańsborskiej, daleko od szosy i kolei, mała osada rybacka. A jednak łatwo zaopatrzyć może ona w ryby miasto takie jak Warszawa. Głodowo jest centralnym ośrodkiem rybackim nad Sniardwami — drugim, co do wielkości jeziorcem w Europie środkowej (przeszło 120 km kw.). Już obecnie Głodowo ma zdolność produkcyjną około 1.000 kg ryby tygodniowo i przy umiejętnej eksploatacji oraz odpowiednim sprzęcie możliwości te będą wzrastać z każdym miesiącem. Liga Morska, z inicjatywy której powstał SPAR, możliwości te stara się wykorzystywać do maksimum w celu zrę-

nia na rynki i dostarczenia szerokim masom pracującego społeczeństwa jak największej ilości taniej ryby. Pierwsze próby wykazały zadowalające wyniki.

Przybyli wraz ze mną dwaj oficerowie z Ligi Morskiej zastanawiają się właśnie nad koniecznością osadzenia tutaj większej załogi i szkolenia jej w zawodzie rybackim. Oglądamy wszystko dokładnie. Do późnej nocy zwiedzamy ośrodek. Korzystając z gościnności kierownika inż. Marcinkowskiego udajemy się wreszcie na spoczynek. Jutro bowiem skoro świt wypływamy kutrem na połów.

Szary brzask — już nas na nogach. Pogodny ranek wstrząsa chłodem. Zatoka jest gładka jak lustro. Przystań rybacka drzemie jeszcze, przykucnięta w ciszy. Nad wodami zwisają sine opary, zlepione z szaro-fioletowymi plamami lasów i zarośli. Po brzegach w sitowiu budzą się dzikie kaczki. Kurki wodne nawiązują się hałaśliwie z daleka. Nad wodami uganiają się już białe rybitwy. Wstające słońce zmienia kolorystykę światła. Zatoka nabiera blasków i akwarelowych, łagodnych barw... Gdzieś z dala, hen, od lasu, poprzez rzędzące opary leci smętny żurawli krzyk... Długi przeciągły, dziki i melancholijny zarazem...

Warkot motoru w porcie przypomina o odjeździe. Motorowy uwijsa się na kurtze. Z trzcin i z sitowia... a oparów,

cielo jak duchy wypływają na swych łodziach rybacy. Jeden, drugi, trzeci...

Wsiadamy. Kuter rusza pomału, huliąc za sobą lodzie.

Ogorzałe, tętniące zdrowiem są twarze starych rybaków. Imiona mają niemieckie, a nazwiska polskie. Gustaw Skubś — naprzykład. Mówią po polsku z mazurskim. Dziwna mieszanina staropolskiego języka z naleciałościami niemieckimi wyrazów.

Na dziobie kutra biało-czerwony porzeczek. Na białych czapkach oficerów orzełki. Właśnie tutaj na Sniardwach, do niedawna pruskim jeziorze. Zmienne, lecz jakże sprawiedliwe są wyroki historii.

Wychodzimy z zatoki na pełne jezioro. Zwiększona fala kołysze kutrem. Tutaj dopiero uwidatnia się w całości wielkość Sniardw. Lasy na przeciwległych brzegach snują się cieniutkim sinawym paskiem. Miejscami rzędna, rozplywają się na niebie, z dziwnym złudzeniem, jak gdyby wisiały w powietrzu. Gdzieś niedaleko nie widać nic. Brzegi giną na horyzoncie. Nieboskłon łączy się z wypukłą masą wód — jak na morzu...

Mijamy wspólnie porośniętą wysokopięnym lasem. Fale pianą osiadają na piasku wybrzeża. Gromady dzikich kaczek zrywają się co chwila z wielkim szumem i biegną po wodzie, zostawiając tysiące baniek na jej powierzchni...

Po dwóch godzinach kołyszącej jazdy zbliżamy się do celu. Pływające boje ostrzegają przed mielizną. Lawirując wchodzimy w spokojną, seledynową toń przybrzeżnej zatoczki, pełnej wodorostów i sterczących tyczek.

Tutaj są zastawione żaki.

Od zakotwiczonego kutra odpływają rybacy na swych łodziach. Praca idzie żwawo i sprawnie. Za wyciągniętą tyczką wylawia się sieć. W żaku trzępczą się ryby... Piękne, długie, tłuste węgorze, albrzymie liny, szczupaki, karasie, oko nie.

Po kilkunastu godzinach pracy rybacy wracają do kutra z obfitym łupem.

W drodze powrotnej fala się zwiększa. Z łagodnej morki przechodzi stopniowo w silną bryzę. Wiatr dmie z podwójną siłą i zaczyna deszczem... Na grzbietach fal rolują się potężne, siwe, pieniste grzywacze.

— To „dziady”... dziady leżą — mówią oficerowie i wzrok im się śmieje, jak na widok starych, pocziwych znajomych...

Słońce jest już wysoko, gdy dopływamy do przystani. Południe...

Dla przeciętnego „szczura lądowego” pół dnia kołysania na wodzie jest przeżyciem bądź co bądź niecodziennym. A i żółdek dopomina się gwałtownie o swoje prawa.

— Na obiad panowie!

Wędzony węgorz smakuje nam nader zwyczajnie. Pochłaniamy ogromne ilości tej smacznej ryby. W oczach inspektora i rybaka Skubśia maluje się pewna obawa.

— Czy aby nam nie zaszkodzi?

Nie sądzę. Raczej uważam, że wyjdzie na zdrowie — tak, jak i tym wszystkim w całej Polsce, którzy dotychczas spragnieni tniszej i dobrej ryby, będą już nie długo mieli jej pod dostatkiem.

### Kalendarzyk

**PAŹDZIERNIK**  
**1**  
poniedziałek

Dziś: Jana  
Jutro: Aniołów Str.

**WAŻNIEJSZE TELEFONY**

Pogotowie ratunkowe	22-73
Straż ogólna	11-11
Pogotowie elektryczne przy Elek- rowni Miejskiej	29-61
Warsztaty wodociągowe i kanaliz.	21-42
Dyżurny Komendy Miasta M.O. tel.	23-83

### TEATR I KINA

**TEATR MIEJSKIEGO**  
Codziennie godz. 18.30 „Walący się dom” M. Morozowicz - Szczepkowskiej —  
Z. Chmielewskim, Błońska, Ładosiówna, Samochockim, Kowalczykiem i Sliwą w rolach głównych.

**TEATR MARIONETEK „BEMOL” w świetlicy Z. Z. Pocztowców przy ul. Pełowaków 13.** Przedstawienia: wtorki, czwartki i soboty godz. 17-ta; niedziele i święta godz. 12-ta i 17-ta.

**KINO „APOLLO”.** Wyświetla baśń filmową prod. sow. pt.: „Za siedmioma górami”. Nadprogram: Nowiny dnia nr 18 i dod. Morze.

**KINO „BALTYK”.** Wyświetla dramat prod. amerykańskiej pt.: „Za nawiasem życia”. Nadprogram: P.K.F. nr 24 i „Niewidzialny Wróg”.

**KINO „RIALTO”.** Polska komedia „Sportowiec mimo woli”. Nadprogram: Polska Kronika Filmowa nr 23. Początek s.ansów o godz. 13, 15, 17, 19, w niedziele i święta dod. seans o godz. 11.

### Czy zwiedziłeś już Wystawę i Targi Lubelskie jeżeli nie — uczyn to jeszcze dziś!

Dojazd na tereny Wystawy przy ul. Łęczyńskiej 46 autobusami spod Bramy Krakowskiej. Autobusy odchodzą co pół godziny w godz. 9<sup>30</sup> — 18-ej.

### OGŁOSZENIA URZĘDOWE

**KOMUNIKAT PAŃSTWOWYCH ZAKŁADÓW WYDAWNICTWA SZKOLNYCH ODDZIAŁ W LUBLINIE**

Nadszedł już pierwszy transport: FALSZKIEGO „Elementarz dla miasta” w cenie 38 zł. za egzemplarz wraz z 6 zeszytami do ćwiczeń. Elementarz rozsprzedają w Lublinie biura Oddziału P.Z.W.S. i wszystkie zrzeszone księgarnie.

Okazała się również w nakładzie P.Z.W.S. „TEKA SZKOLNA”, dwutygodnik — podręcznik dla I klasy gimnazjum opracowany według nowych programów. „TeKa Szkolna” zawiera materiał naukowy z języka polskiego, historii, geografii, przyrody i innych na 2—3 tygodnie nauki szkolnej. Cena egzemplarza 8 zł. Zamówienia zbiorowe należy kierować do Oddziału P.Z.W.S. w Lublinie, ul. 3 Maja 6. Numer drugi „TeKa Szkolnej” w przygotowaniu do druku.

Nakładem P.Z.W.S. ukazały się nadto następujące wydawnictwa:

- 1) Szipper - Wojeński „Ku lepszej przyszłości”, wypisy dla wyższych klas szkół powszechnych.
- 2) „Nowa Szkoła” nr 3 i nr 4/5, czasopismo dla nauczycieli.
- 3) „Dziennik Urzędowy” Ministerstwa Oświaty nr 1 i 2. 1320

**ZARZĄD MIEJSKI W LUBLINIE WYDZIAŁ APROWIZACJI**

Wydział Aprovizacji i Handlu Z. M. zawiadamia, że z dniem dzisiejszym unieważnia się karty żywnościowe I-ej kat. na miesiąc wrzesień i październik od nr 14002 do nr 14050 włącznie.

Naczelnik Wydziału  
Inż. T. Rawita - Ostrowski.

**ODDZIAŁ „SPOŁEM” w Lublinie ul. Spółdzielcza 4,** zawiadamia, że z powodu kwartalnego spisu towarów, magazyny i biura będą zamknięte w dniach od 29.IX do 2.X włącznie. 1313

# „Dzień Spółdzielczości” w Lublinie

Uroczystości związane z „Dniem Spółdzielczości” rozpoczął capstrzyk, który w przededniu „Dnia Spółdzielczości” w sobotę przeciągnął ulicami Lublina.

W dniu wczorajszym, tj. w niedzielę, uroczysta Msza św. w Katedrze rozpoczęła „Dzień Spółdzielczości”. Ksiądz dr Krynicki w swym kazaniu uwypuklił radosny moment uroczystości, odbywającej się po sześciu latach przerwy, w atmosferze swobody i twórczej pracy całego narodu, prac nad odbudową kraju, która pomimo olbrzymich trudności i przez długi czas jest realna i której rezultaty na każdym polu są wielkie.

Po nabożeństwie uformował się pochód, w którym pod tęczowymi sztandarami i transparentami, maszerowali członkowie wszystkich spółdzielni i związków, istniejących na terenie Lublina, oraz młodzież szkolna. Pochód prze-

defilował ulicami miasta i rozwiązał się koło Uniwersytetu.

W południe, w przepięknej auli Kato-lickiego Uniwersytetu Lubelskiego odbyła się akademie, którą zaszczytli swą obecnością przewodniczący WRN ob. L. Czugała i wicewojewoda ob. Sokołowski. Akademię zagał krótkim, lecz treściwym referatem jedna z pionierów ruchu spółdzielczego, ob. Papięska. Następnie mówcy zapoznali nas z rozwojem spółdzielczości, podkreślając zgodność zasad

spółdzielczych z obecnym ustrojem demokratycznym. Padły nazwiska zasłużonych spółdzielców, jak np. Mielczarski, Abramowski, Rapacki, Thugutt i inni, których wielu utraciło życie w czasie okupacji. Pamięć ich uczczono jednogłośnie ciszą.

W czasie rozrywkowej akademii wzięła udział młodzież spółdzielcza, która wykonała szereg deklamacji indywidualnych i zbiorowych, oraz orkiestra kolejowa. Hymnem spółdzielczym zakończono uroczystość.

## W obronie Majdanka

W Lublinie odbyło się posiedzenie Prezydium Stałego Komitetu do Spraw Majdanka, podczas którego został wybrany zarząd Komitetu. Przewodniczącym został prezydent m. Lublina inż. M. Wodarski. Funkcje wiceprezydentów objęli: delegat Głównej Komisji do Badań Zbrodni Niemieckich ob. Onyśko, oraz dyr. Izby Przemysłowo-Handlowej ob. Kryński. Sekretariat objął inż. Dworakowski, skarbnik dyr. Jurek.

Prezydent Wodarski poruszył kwestię przejęcia terenów Majdanka przez władze miejskie od władz wojskowych. Po opuszczeniu Majdanka przez wojsko, tereny te zostaną bez opieki.

W celu zabezpieczenia się przed tą ewentualnością, wyłoniono z Komitetu delegację, która ma interweniować w tej sprawie u płk. Radziwanowicza, ażeby wojsko pozostało jeszcze na pewien czas straż. Ta sama delegacja w osobach: prez. Wodarskiego, mgr. Kojdeckiego, prok. Grzybowski-

go i delegata Onyśko wyjeżdża do Warszawy, celem wyjaśnienia miarodajnym czynnikom potrzebę inwestycji na terenie Majdanka i w Muzeum. Delegacja złoży wizytę prezydentowi ob. Bolesławowi Bierutowi, oraz omówi sprawę Majdanka z premierem Osóbką - Morawskim, z Ministerstwem Kultury i Sztuki, Ministerstwem Skarbu, Ministerstwem Informacji i Propagandy, oraz Ministerstwem Spraw Wojskowych.

Wyjaśnienie sytuacji w jakiej znajduje się Muzeum i tereny na Majdanku jest konieczne ze względu na to, że Ministerstwo Kultury i Sztuki zamierza według relacji dyr. Muzeum mgr. Kojdeckiego ograniczyć obsługę Muzeum do kustosa, sekretarza i ogrodnika. Ministerstwo Kultury i Sztuki nie chce uznać potrzeby rozbudowy Muzeum i ochrony terenów pobożowych. Natomiast Komitet Majdanka stoi na stanowisku, że teren Majdanka musi być zachowany na stałe.

„Dzień Spółdzielczości” w Elewatorze

W przededniu „Święta Spółdzielczości” rada zakładowa Elewatora i Myna zorganizowała na swoim terenie akademie. W uroczystości wzięli udział: przedstawiciele partyj politycznych, związków, radia i prasy. W zagajeniu swym przewodniczący rady zakładowej ob. Dopiel

oznajmił zebranym, że robotnicy obchodzą dziś podwójne święto, wydając pierwszy numer gazetki ściennej, pod nazwą „Nasz Elewator”. Moment zawieszenia gazetki był również momentem oficjalnego otwarcia świetlicy. Następnie dyrektor „Elewatora”, ob. E. Andruszkiewicz wygłosił przemówienie o spółdzielczości. W krótkich, lecz treściwych słowach mówca zobrazował działalność spółdzielni „Społem”, która od momentu założenia walczyła w obronie mas, wykonywanych przez kartele i kapitalistów. Dziś, w sprzyjających warunkach, mając poparcie demokratycznego rządu, spółdzielcy pracują nad rozwojem, wciągając w swe szeregi coraz większe masy robotnicze i chłopskie.

Na część artystyczną akademii złożyły się występy popularnego w Lublinie chóru „Echo”, który pod dyrekcją profesora Chyły wykonał szereg pięknych pieśni oraz deklamacje, których wykonawcami byli robotnicy Elewatora.

### Fabryka Maszyn i Kamieni Młyńskich G. KULIK Lublin

Fabryka Wesola 24, tel. 20-58  
Biuro Rusalka 3/5, tel. 26-36

Wytwórnia Państwowego Monopolu Spirytusowego w Lublinie podaje do wiadomości, że uruchomiła własne sklepy P.M.S. dla sprzedaży wódek, spirytusu i denaturatu w następujących miejscowościach:

- W Lublinie przy ul.: S-to Duskiej 4, Nowej 23, Krak. Przedm. 74, 1-go Maja 18.
- W Puławach przy ul. Lubelskiej 69.
- W Starachowicach przy ul. Piłsudskiego 58.
- W Opolu w Rynku.
- W Stalowej Woli przy ul. C X blok nr 1.
- W Lubartowie przy ul. Rynek 2 nr 15.
- W Rozwadowie przy ul. Rynek 71.
- W Iłży przy ul. 11-go Listopada 15.

Dyrektor Wytwórni  
Inż. T. Wrzos

**OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI**

Komornik Sądu Grodzkiego w Lublinie V-go rewiru Władysław Łakomy, mający kancelarię w Lublinie ul. Czekhowska nr 3, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 4 października 1945 r. o godz. 8 w Lublinie ul. Północna nr 77, odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Józefa Mazura, składających się z maszyny do szycia firmy „Singer”, oszacowanych na łączną sumę 2.500.— zł.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. 1355

**ZARZĄD MIEJSKI W KRAKOWIE OGŁASZA KONKURS NA STANOWISKA:**

- 1) Dyrektora Miejs. Muzeum Historycznego,
- 2) Dyrektora Miejs. Biblioteki Publicznej.

Kandydaci na powyższe stanowiska powinni posiadać następujące warunki:

Ad 1) a) obywatelstwo polskie, b) ukończone studia uniwersyteckie z zakresu historii, c) działalność naukową z zakresu historii miast i dawnej kultury mieszczańskiej, d) praktykę w służbie muzealnej.

Ad 2) a) obywatelstwo polskie, ukończone studia uniwersyteckie (Wydział Humanistyczny), c) działalność naukową w zakresie zagadnień, związanych z bibliotekarstwem, d) praktykę w którejśkolwiek bibliotece naukowej lub egzamin państwowy bibliotekarski I-szej kategorii.

Ad 1 i 2. Wynagrodzenie będzie ustalone w drodze umowy.

Podanie wraz z życiorysem i odpisami dokumentów należy składać w terminie do 10-go października 1945 w Zarządzie Miejskim w Krakowie, Wydział Personalny, pl. W.W. Świętych nr 3, I p. Kraków, dnia 15 września 1945 r.

Prezydent miasta:  
w z. Inż. Tor w.

**PRZETARG**

Wydział Odbudowy Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie ogłasza przetarg nieograniczony na roboty remontowo-budowlane (stolarskie) w budynku państwowym przy ul. Spokojnej Nr 8a. Po słupe kosztorysy należy zgłaszać się w Urzędzie Wojewódzkim — Wydział Odbudowy — Spokojna Nr 4, pokój 76. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 19.IX 1945 r. o godz. 12-ej. Obecność oferentów przy otwarciu ofert dopuszczalna. 1098

Naczelnik Wydziału Odbudowy

Rektorat Politechniki Łódzkiej podaje do wiadomości, że wobec zgłoszenia się na pierwszy rok studiów znacznie większej ilości kandydatów, niż jest rozporządzalnych miejsc w Politechnice, odbędzie się pisemny egzamin konkursowy z matematyki i fizyki w następujących terminach:

- dla kandydatów na wydział elektryczny w dn. 2 i 3 października,
- dla kandydatów na wydział chemiczny w dn. 4 i 5 października,
- dla kandydatów na wydział mechaniczny w dn. 8 i 9 października.

Karty wstępu na egzamin wydawane będą przez sekretariat Politechniki zaczynając od dnia 20 września br.; należy odebrać je nie później niż w przeddzień egzaminu.

Ostateczny termin zapisów na egzamin konkursowy dla eksternistów, zdających maturę w drugiej połowie września br., upływa w dniu 27 września br. 1264

**WEZWANIE**

Zarząd Miejski Wydział Aprovizacji i Handlu wzywa wszystkich właścicieli detalicznych punktów sprzedaży kartofli z roku ubiegłego do osobistego zgłoszenia się (Krak. Przedm. 39 II p. pokój Nr 3) w celu zarejestrowania się do akcji rozdania kartofli na karty aprowizacyjne na rok 1945/46 r. w terminie do dnia 22 bm. Wezwanie niniejsze dotyczy również zainteresowanych, którzy chcą ubiegać się o prawo do detalicznej sprzedaży kartofli na karty aprowizacyjne, a posiadają odpowiednie warunki, jak: możliwość zmagazynowania większej ilości kartofli i zagwarantowaną sprawną sprzedaż detaliczną. 1156

**POLSKIE RADIO MÓWI: UWAGA!**

Osoby zamieszkałe poza Lublinem chcące zarejestrować swój odbiornik dokonują tego nadysyłając pocztą do Dyrekcji Polskiego Radia w Lublinie lub najbliższego go radiowęzła zgłoszenia z uwidocznieniem firmy odbiornika, numeru i ilości lamp oraz dokładnego swego adresu i zajęcia, dołączając jednocześnie opłatę rejestracyjną zł 10 od kryształkowego i zł 50 lub zł 200 od lampowego odbiornika. Zniżona opłata miesięczna przysługuje pracującym za pensję, emerytom, rolnikom i instytucjom. Mający prawo do niższej opłaty dołączają do zgłoszenia poświadczenie swej władzy lub urzędu gminnego. Korzystanie z radioodbiornika bez zarejestrowania, podlega za sobą karę aresztu do 3-ch miesięcy lub grzywnę do 3-ch tysięcy złotych i konfiskatę odbiornika. Placówki Milicji Obywatelskiej w terenie upoważnione są do pociągania winnych nielegalnego korzystania z urządzeń radiodoborczych do ustawowej odpowiedzialności i skierowania spraw po spisaniu protokołów do Starostwa Powiatowego.

Dyrekcja Polskiego Radia w Lublinie.  
1175